

# „ABC” dla Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Sensacyjny proces w Katowicach

## Rodzina tworzyła szajkę przemytników dewiz

KATOWICE, 5. 4. Przed sądem w Chorzowie toczyła się w dniu dzisiejszym sensacyjna rozprawa karna przeciwko Jerzemu Karnawskiemu, jego ojcu Pawłowi, siostrze Małgorzacie i Albertowi Pordzikowi, wszystkim z Chorzowa.

Jak wynikało z aktu oskarżenia Karnawski trudnił się przez długi czas masowym przemytem dewiz z Polski do Niemiec. Mianowicie pracując w Bytomiu wyjeżdżał tam codziennie. Przy tej sposobności Karnawski przewoził pieniądze i lokował w jednym z banków, z którego odbierał je sobie klienci.

Głowa rodziny, Paweł Karnawski trudnił się ponadto nielegalnym handlem dewiz.

W czasie nagłej rewizji, dokonanej w mieszkaniu Karnawskich w Chorzowie, znaleziono kwotę 16.000 zł., przeznaczoną do wywieżenia do Niemiec, a w toku dochodzenia stwierdzono, że Jerzy Karnawski

przemycił do Niemiec kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Na dzisiejszej rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy, lecz ze-

znania świadków mocno ich obelżyli.

Wyrok w tym ciekawym procesie zapadnie we środę.

## Seria tragicznych wypadków w kopalniach śląskich

KATOWICE, 5. 4. Na kopalniach śląskich zanotowano ostatnio kilka nieszczęśliwych wypadków.

Na kopalni „Dębieńsko” został ciężko porażony przy ostrzale górnik Alojzy Szymura, którego w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala Społeki Brackiej w Knurowie.

Na kopalni „Polska” w Świętochłowicach robotnik Franciszek, zatrudniony „zaciskaniem” wózków do podziemia, upadł w pewnej chwili tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o szynę, a przewieziony do szpitala zmarł.

Na kopalni „Wanda - Lech” w Nowym Bytomiu został przywalony zabudowaniami filaru robotnik, Franciszek Nowak, który doznał pęknięcia czaszki. Rannego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

Na kopalni „Walenty - Wawel” w

Rudzie Śląskiej wydarzyły się dziś dwa poważne wypadki. Mianowicie robotnik, Aleksander Stawinski, zle nastawił zwrotnicę wskutek czego najechany przez lokomotywę kolejki elektrycznej został przygnieciony do wagonów stojących na tym torze. Z poważnymi obrażeniami na całym ciele odwieziono ofiarę wypadku do szpitala.

Również pod koła kolejki dostał się przez nieuwagę 23-letni Jerzy Herdzin, który doznał nadwyrężenia kręgosłupa i złamania lewej nogi.

### W ZDOŁBUNOWIE

można zaprenumerować „ABC” u p. Dwernickiego Stefana Rynek 7.

## Przed rokiem wydobyty z Wisły

## Zginał na torze kolejowym

Tajemnica śmierci studenta Górki

W kwietniu ub. roku dużo hałasu narobiła tajemnicza historia studenta Politechniki Edwarda Górki, którego jeden z rybaków pod Łomiankami wydobyl z Wisły, Górka był wówczas półprzytomny, zsiniały, a ręce miał związane cienkim drutem.

Po doprowadzeniu go do przytomności, Górka zeznał, że wracając do domu, spotkał jednego ze swoich kolegów, z którym wstąpił do restauracji, gdzie wypili dwie butelki wódki. Po wyjściu z restauracji Górka miał udać się na spacer w kierunku dworca Gdańskiego. W tym momencie jacyś napastnicy mieli wciągnąć go do samochodu, wywieźć nad Wisłę, i tam rozbrajać go do naga i związać mu ręce drutem, wrzucić do rzeki. Zeznania te nie nie wyjaśnily, a według ogólnego przekonania, dokoła tej sprawy ukrywała się jakaś tajemnica.

Obecnie na torze kolejowym między Brześciem n.Bngiem i Berezą Kartuską w pobliżu stacji Orańczyce znaleziono zmasakrowane zwłoki Górki. Wyszedł on przed pięcioma dniami z mieszkania swoich rodziców zabierając trochę bielizny i drobniagów oraz kilkadziesiąt złotych gotówką. Od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął.

Dopiero we wtorek rano nadeszła

do Warszawy wiadomość o tragicznej śmierci studenta.

W jakich okolicznościach zginął

## Historia 50.000 zł. na zatrudnienie kobiet w Lublinie

wymaga ostatecznego wyjaśnienia  
900 kobiet w Lublinie czeka na pracę

W poniedziałek dnia 4 kwietnia Urząd Miejski w Lublinie zatrudnił 100 kobiet, które będą pracowały na plantacjach miejskich, przez 3 dni w tygodniu przy płacy w wysokości 1.50 zł., dziennie.

Musimy zaznaczyć, że jest to za ledwie fragment bardzo charakterystycznej sprawy zatrudnienia kobiet na terenie m. Lublina, która posiada ciekawą historię, datującą się jeszcze z roku 1937.

Domagaliśmy się już wyjaśnienia co do kwoty 50.000 zł., przeznaczonych przez Główny Biuro Funduszu Pracy dla Lublina na zatrudnienie kobiet, których mężowie nie mogą pracować z racji choroby, lub też dla wdów, obarczonych dziećmi. Stwierdzamy na tym miejscu, że wyjaśnienie nie było. Konkretnie zaś — jeśli chodzi o sfinansowanie zatrudnienia kobiet — zostało to załatwione w ten sposób, że Fundusz Pracy w Lublinie dał na ten cel 12.000 zł., a Zarząd Miejski — 28.000 zł.

Chociaż zebrało się w ten sposób 40.000 zł., jednak pochodzenie tych pieniędzy było inne.

Natomiast dokoła użytkowania owych kwot z Głównego Biura F. P. zaczęły krążyć różne „famy”, których nie powtarzamy, jako nie sprawdzone.

Obecnie historia staje się znów bardzo aktualna, bo wraz z nowym sezonem, w myśl zarządzenia Ministra Opieki Społecznej, Lublin ma zatrudnić kobiety.

Jak było powiedziane na wstępie — zatrudnionych zostało 100, ale na-

leży pamiętać, że o pracę ubiega się ogółem 1000 kobiet.

Obecnie zatrudnione — są to kobiety, należące do III i IV kategorii, a więc — obciążone więcej niż jednym dzieckiem. Pracując po 3 dni w tygodniu, otrzymują one wynagrodzenie w wysokości 1 zł. 50 gr. Zarząd Miejski zatrudnił je przez cały sezon, kosztem około 21.000 zł., które się wstawi do budżetu dodatkowego.

Pozostaje zatem 900 kobiet, których los nie jest jeszcze ustalony. Istnieją w związku z tym dwie koncepcje: zatrudnić jeszcze 250 kobiet na plantacjach miejskich, a resztę z ramienia i na koszt F.P. wysłać na województwo.

Zarząd Miejski, zgodnie z tą koncepcją, wystąpił — jak się dowiadujemy — z prośbą o przyznanie na zatrudnienie jeszcze tych 250 kobiet kredytów z Fund. Pracy w wysokości 40.000 zł.

Nadarza się więc okazja konkretnego załatwienia sprawy owych zeszłorocznych 50.000 zł. przez przyznanie w tym roku 40.000 zł. na o-mówione cele. Niezależnie zaś od tego należałoby oczekiwać ostatecznych wyjaśnień z Głównego Biura F. P., jakie były losy zeszłorocznych sum, przyznanych na zatrudnienie kobiet, co byłoby pożądaną chociażby dla tego, ażeby zapobiec zrzucaniem się co raz fantazyjniejszymi wieściami na ten temat.

## Chmielewski aresztowany

za rzekome niedotrzymanie umowy

NOWY JORK, 5. 4. Najlepszy bokser polski Chmielewski, który niedawno przeszedł na zawodowstwo i z Cyganiewiczem wyjechał na występy do Stanów Zjednoczonych, został na skutek skargi swego menagera Cyganiewicza aresztowany. Jako powód aresztowania podano niedotrzymanie zobowiązań.

Chmielewski nie zgodził się na warunki proponowane mu przez Cyganiewicza i zamierzał w dniu 19-go kwietnia powrócić do Polski na pokładzie M. S. „Batory”.

„Złote góry”, które obiecywał Chmielewskiemu Cyganiewicz, rozchwały się przy pierwszym zetknięciu naszego boksera z rzeczywistością

amerykańską. Dlatego też zamierzał on powrócić do kraju. Władze polskie powinny poczynić odpowiednie kroki dla wyjaśnienia całej sprawy, gdyż z jednej strony naraża ona na szwank dobre imię sportu polskiego, z drugiej Chmielewskiemu grozi poważne niebezpieczeństwo, gdyż niedotrzymanie umów jest w Ameryce bardzo surowo karane.

### W KARTUZACH

można zaprenumerować „ABC” przy ul. Piłsudskiego 8.

### Teatr

na Śląsku

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Środa: g. 10.30 „Skiz” (sprzedane)

Czwartek: g. 20 „Skiz”.

Piątek: g. 20 „Księżniczka”.

TEATR KATOWICKI NA PROWINCJI

Rybnik: piątek g. 20 „Skiz”.

KWIECIEŃ

SŁOŃCE

Wschód Zachód

5—2 18—17

K S I Ę Z Y C

Wschód Zachód

8—39 0—13

Dł. dnia / przybyło

13—15 5—31

6

ŚRODA

Dziś św. Celestyna  
Jutro św. Epifaniasza

Przed ślubem?  
czy po ślubie?

Zamówienia, naprawy  
wykwintne, nowoczesne  
drukują — Litografja

„PIONIER”  
Marszałkowska 111

OGŁOSZENIA  
DROBNE

### MEBLE

MEBLE Stylowe, nowoczesne Słowe. Sypialnie. Gabinet. Sztuki pojedyncze  
wytworne meble tapicerskie poleca firma chrześcijańska „Ciezkowski”.  
Nowy Świat 64, tel. 3.49.85. Wyrób własny. Warunki dogodne.

MEBLE gotowe i na zamówienia własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karyłowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MEBLE Firma chrześcijańska „Ciezkowski”.  
Duży wybór nowoczesnych mebli gotówką — ratami. Sztuki pojedyncze.

KANAPY — Łóżka fotele —  
Łóżka automatycznie rozkładane, tapczany, fotele leniwe z gwarancją. Miesięc propagandowych cen. „Kanadyjka”. Śląska Fabryka Mebli, Bracka 19.

### KUPNO SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania  
Torpedo podręczne biurowe, arytymetry, Thales; duży wybór maszyn okazyjnych. Sprzedaż —  
Kupno — Remonty, Maczander, Marszałkowska 83 tel. 700-05.

### ARTYKUŁY SPORTOWE

parasole i meble ogrodowe, artykuły sportowe, płaszcze nieprzemakalne Stefan Stefanowski, Jasna 12 naprzeciw Filharmonii.

## Kronika lwowska

### JUBILEUSZ POETY

Popularny poeta lwowski Henryk Zbierzchowski obchodzi w bieżącym roku 40-lecie pracy literackiej. W związku z tym Komitet Obywatelski pod przewodnictwem Prezesa Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich p. Laskownickiego urządza specjalny obchód na cześć jubilat. Uroczystości odbędą się w dniu 30 b. m.

### ZBIÓRKA ULICZNA

Ostatnia zbiórka uliczna na rzecz pomocy zimowej dała doskonałe wyniki. Na razie nie zdolano ustalić ostatecznych rezultatów. W części puszek znajdowało się 6600 zł. Do



Teatr Miejski w Bydgoszczy. Wtorek: „Trzecia młodość”.

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Królestwo zakochanych”.

KRYSTAL: „Kurier carski”.

KAPITOL: „Variette”.

MARYSIENKA: „Jedna na milion”.

powodzenia kwesty przyczynili się przedstawiciele władz oraz artyści teatrów, którzy zbierali ofiary w łakach rozrywkowych.

### ZJAZD URZĘDNICZY

We Lwowie odbył się okręgowy zjazd delegatów Kół Związku Pracowników Skarbowych, na którym uchwalono wszcząć starania o dodatkowe drożyzny dla pracowników na terenie centralnego okręgu przemysłowego.

Postanowiono również zabiegać o automatyzację awansu, o dodatki rodzinne mieszkaniowe oraz o zwiększenie etatów.



Bydgoszcz. (a). W Bydgoszczy odbyło się poświęcenie świetlicy Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta pod protektoratem ks. kan. Szulca.

### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Starogard. (a). Piotr Suchewicz zam. w Domu Starców upadł tak nieszczęśliwie ze schodów, że wskutek odniesionych obrażeń zmarł w trzy dni po wypadku.

### KRADZIEŻ NA STACJI KOLEJOWEJ

Nieznani złodzieje po wybieciu szyb w oknie dostali się do budynku stacji kolejowej w Garczu, w pow. kartuskim. Łupem ich padła podręczna, metalowa kaseika z zawartością około 400 zł., parasol, płaszcz kolejowy, flaga, 2 kg. plomby, lampa naftowa i rower. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi około 1.000 zł.

### NIĘDARY RABUNEK

Nieznani sprawcy dostali się przez piwnicę gmachu starostwa powiatowego do pokoju, położonego pod skarbcem Komunalnej Kasy Oszczędności w Tucholi. Złodzieje usiłowali przebić sklepienie piwnicy, nie udało się im jednak tego dokonać i prawdopodobnie spłoszeni zbiegli nic nie rabując.

### POŚWIĘCENIE ŚWIETLICY

Bydgoszcz. (a). W Bydgoszczy odbyło się poświęcenie świetlicy Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta pod protektoratem ks. kan. Szulca.

### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Starogard. (a). Piotr Suchewicz zam. w Domu Starców upadł tak nieszczęśliwie ze schodów, że wskutek odniesionych obrażeń zmarł w trzy dni po wypadku.

### KRADZIEŻ NA STACJI KOLEJOWEJ

Nieznani złodzieje po wybieciu szyb w oknie dostali się do budynku stacji kolejowej w Garczu, w pow. kartuskim. Łupem ich padła podręczna, metalowa kaseika z zawartością około 400 zł., parasol, płaszcz kolejowy, flaga, 2 kg. plomby, lampa naftowa i rower. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi około 1.000 zł.

### NIĘDARY RABUNEK

Nieznani sprawcy dostali się przez piwnicę gmachu starostwa powiatowego do pokoju, położonego pod skarbcem Komunalnej Kasy Oszczędności w Tucholi. Złodzieje usiłowali przebić sklepienie piwnicy, nie udało się im jednak tego dokonać i prawdopodobnie spłoszeni zbiegli nic nie rabując.

### POŚWIĘCENIE ŚWIETLICY

Bydgoszcz. (a). W Bydgoszczy odbyło się poświęcenie świetlicy Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta pod protektoratem ks. kan. Szulca.

### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Starogard. (a). Piotr Suchewicz zam. w Domu Starców upadł tak nieszczęśliwie ze schodów, że wskutek odniesionych obrażeń zmarł w trzy dni po wypadku.

### KRADZIEŻ NA STACJI KOLEJOWEJ

Nieznani złodzieje po wybieciu szyb w oknie dostali się do budynku stacji kolejowej w Garczu, w pow. kartuskim. Łupem ich padła podręczna, metalowa kaseika z zawartością około 400 zł., parasol, płaszcz kolejowy, flaga, 2 kg. plomby, lampa naftowa i rower. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi około 1.000 zł.

## Na dalekich morzach

Dni kolonialne w radio

Podobnie jak w roku ubiegłym Liga Morska i Kolonialna organizuje na terenie całej Polski „Dni Kolonialne” na przestrzeni tygodnia od dn. 7 do 13 kwietnia.

W akcji Ligi Morskiej i Kolonialnej żywy udział przyjmuje Polskie Radio, organizując szereg następujących audycji:

Na wstępie w dniu poprzedzającym tydzień kolonialny dn. 6.IV o godz. 19.50 przemówienie okolicznościowe pod hasłem „Zadamy kolonii” wygłosi Prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej p. Kwaśniewski.

Dn. 7.IV o godz. 8.00 rano w audycji dla szkół będzie mowa o koloniach. Tego samego dnia o godz. 17.00 prof. St. Sumiński będzie mówił o książce B. M. Lepeckiego p. t.

„Madagaskar”. O godz. 18.35 nadaje radio obrazek z życia kolonisty polskiego w ramach audycji dla młodzieży wiejskiej.

Dn. 8.IV o godz. 15.45 audycja dla dzieci starszych p. t. „Płyniemy wielką rzeką” w opracowaniu Józefa Kempy. O godz. 19.30 pieśni o morzu i marynarzach wykoną chór szkoły powszechnej w Toruniu. O godz. 19.50 usłysza radiostuchacz pogadankę na temat emigracji w opracowaniu dyr. St. Paprockiego.

Dn. 10.IV o godz. 17.00 organizuje Polskie Radio audycję słowno-muzyczną „Na dalekich morzach” w opracowaniu Janusza Stępczowskiego.

Dn. 12.IV o godz. 19.50 dr. Roński wygłosi pogadankę p. t. „Polsce potrzeba surowców”.

## Do Czytelników „ABC”

Wprowadzamy na rynek **POWIELACZ** własnej konstrukcji

Ogłaszamy wśród Czytelników „ABC”

## KONKURS

na najlepszą nazwę tego powielacza

Dla ułatwienia podajemy, że nazwa powielacza musi zawierać się w jednym słowie i podkreślać jego polską fabrykację.

Za najlepszą nazwę

wynaczamy nagrodę

150 zł.

która zostanie wypłacona w dniu 15 b. m.

Odpowiedzi w zapieczętowanych kopertach z napisem „Konkurs na nazwę powielacza” nadsyłać do Adm. ABC, Al. Jerozolimska 3-a, m. 10, do dnia 10 b. m. Wobec czytelników mieszkających na prowincji, obowiązuje data stempla pocztowego.

Fabr. Powielaczy „DRUK”

Warszawa, Zielna 46